



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, 28 października 2015 roku

ZSS.422.35.2015.AT

Pan
Władysław Kosiniak-Kamysz
Minister Pracy i Polityki Społecznej

zaniepokojony stanowiskiem Komitetu Praw Dziecka ONZ, wzywającym Rzeczpospolitą Polską do likwidacji tzw. okien życia ale również do wzmocnienia i promowania istniejących alternatywnych rozwiązań i rozważenia, w ostateczności, udostępnienia instytucji „anonimowego” porodu w szpitalu, poniżej przedstawiam stanowisko Rzecznika Praw Dziecka oraz rekomendacje w powyższym zakresie.

Art. 7 Konwencji o prawach dziecka stanowi, że niezwłocznie po urodzeniu dziecka zostanie sporządzony jego akt urodzenia, a dziecko od momentu urodzenia będzie miało prawo do otrzymania imienia, uzyskania obywatelstwa oraz, jeśli to możliwe, prawo do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką.

Konwencja obliguje sygnatariuszy do poszanowania prawa dziecka do znajomości pochodzenia. Ustawą z dnia 10 października 2012 r. (Dz. U. 2012 poz. 1333) *o zmianie zakresu obowiązywania Konwencji o prawach dziecka*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraził zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zmiany zakresu obowiązywania Konwencji o prawach dziecka, przyjętej 20 listopada 1989 r. w Nowym Jorku, poprzez wycofanie zastrzeżeń do art. 7 i art. 38, o co wielokrotnie apelowałem.

Tzw. okna życia nie są rozwiązaniem idealnym, gwarantującym pełnię ochrony praw dziecka. Są jednak ważnym elementem uzupełniającym ochronę fundamentalnego prawa dziecka – prawa do życia. Należy jednak pamiętać, że w przypadku zostawienia dziecka w oknie życia, mamy do czynienia z porzuceniem. Rozpoczyna się długotrwała i skomplikowana procedura sądowa związana z poszukiwaniem matki, zaś dziecko jest najczęściej umieszczane w pogotowiu opiekuńczym.



25 lat Konwencji
o Prawach Dziecka

W Informacji o Działalności Rzecznika Praw Dziecka za 2012 r., w części Uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka, wskazywałem na potrzebę utrzymania okien życia, przeciwstawiając się krytyce jaka już wtedy płynęła ze strony członków Komitetu Praw Dziecka ONZ. Swoje stanowisko dotyczące likwidacji okien życia przedstawiłem także w wystąpieniu generalnym z 31 grudnia 2012 r. kierowanym do Ministra Edukacji Narodowej (GAB/500/1/2013/AJ) właściwego w sprawach Konwencji o prawach dziecka.

Krytyczne stanowisko odnośnie rekomendacji Komitetu wyraziłem również w bezpośrednich rozmowach z jego członkami.

Podkreślam, że jako Rzecznik Praw Dziecka niezmiennie stoję na stanowisku, iż wobec kolizji naturalnego prawa do życia z innym, prawu do życia należy przypisać pierwszeństwo. Stwierdzenie to dotyczy także kolizji z prawem dziecka do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką (art. 7 Konwencji) oraz z prawem dziecka do zachowania jego tożsamości (art. 8 Konwencji)

Prawo dziecka do poznania rodziców biologicznych nie może zyskać prymatu nad fundamentalnym prawem do życia. Art. 6 Konwencji o prawach dziecka stanowi, że Państwa – strony uznają, że każde dziecko ma niezbywalne prawo do życia.

Odnosząc się do zaleceń Komitetu Praw Dziecka ONZ w zakresie wzmocnienia i promowania istniejących alternatywnych rozwiązań, należy zauważyć, że w polskim prawie rodzinnym funkcjonuje instytucja tak zwanej „zgody blankietowej”, uregulowana w art. 119¹ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Rodzice mogą przed sądem opiekuńczym wyrazić zgodę na przysposobienie swego dziecka w przyszłości bez wskazania osoby przysposabiającego.

Z punktu widzenia dobra dziecka sytuacja, w której matka zostawia noworodka w szpitalu i zrzeka się praw rodzicielskich jest najkorzystniejsza. Takie postępowanie daje możliwość szybkiego uregulowania sytuacji prawnej dziecka i skierowania go do adopcji. Im wcześniej to nastąpi, tym lepiej dla dziecka.

Przysposobienie za zgodą rodziców bez wskazania osoby przysposabiającego jest dobre przede wszystkim dla dziecka, ponieważ urzeczywistnia w pełni jego prawa zawarte w Konwencji o prawach dziecka, tj. zarówno prawo do poznania swojego pochodzenia (tożsamości), jak i prawo do życia. Ten rodzaj adopcji w największym stopniu przybliża do naturalnego stosunku rodzicielskiego.

Mając na względzie powyższe argumenty, konieczne jest podjęcie działań mających na celu uświadomienie społeczeństwa w zakresie korzystania z tego rodzaju rozwiązania,

które jest formalnym, usprawniającym procedurę adopcji oraz korzystnym zarówno dla rodziców biologicznych, adopcyjnych ale przede wszystkim dla dziecka.

Promocji i szerokiej kampanii informacyjnej wymaga przede wszystkim procedura pozostawienia dziecka w szpitalu po porodzie. Wiele kobiet nie zdaje sobie nawet sprawy, że istnieje możliwość skorzystania z drogi prawnie uregulowanej. Każda kobieta po porodzie, która podjęła decyzję o oddaniu dziecka do adopcji może bez żadnych konsekwencji poinformować o tym lekarza prowadzącego. Szpital ma obowiązek zgłosić ten fakt sądowi opiekuńczemu. Matka ma również zagwarantowany prawem okres sześciu tygodni na podjęcie ostatecznej decyzji co do losów dziecka.

Mając na uwadze powyższe, powołując się na upoważnienie Rzecznika Praw Dziecka do podejmowania działań w interesie dzieci określone przepisami art. 3, 10a i 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69, z późn. zm.), zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie działań mających na celu propagowanie uregulowań przewidzianych przez polskie prawo rodzinne jako tych najbardziej optymalnych dla dziecka.

Jednocześnie wyrażam przekonanie, że zostanie podtrzymane dotychczasowe stanowisko państwa polskiego w zakresie możliwości dalszego funkcjonowania tzw. okien życia.

→ wyrażam serdecznie
Marek Piłsudski